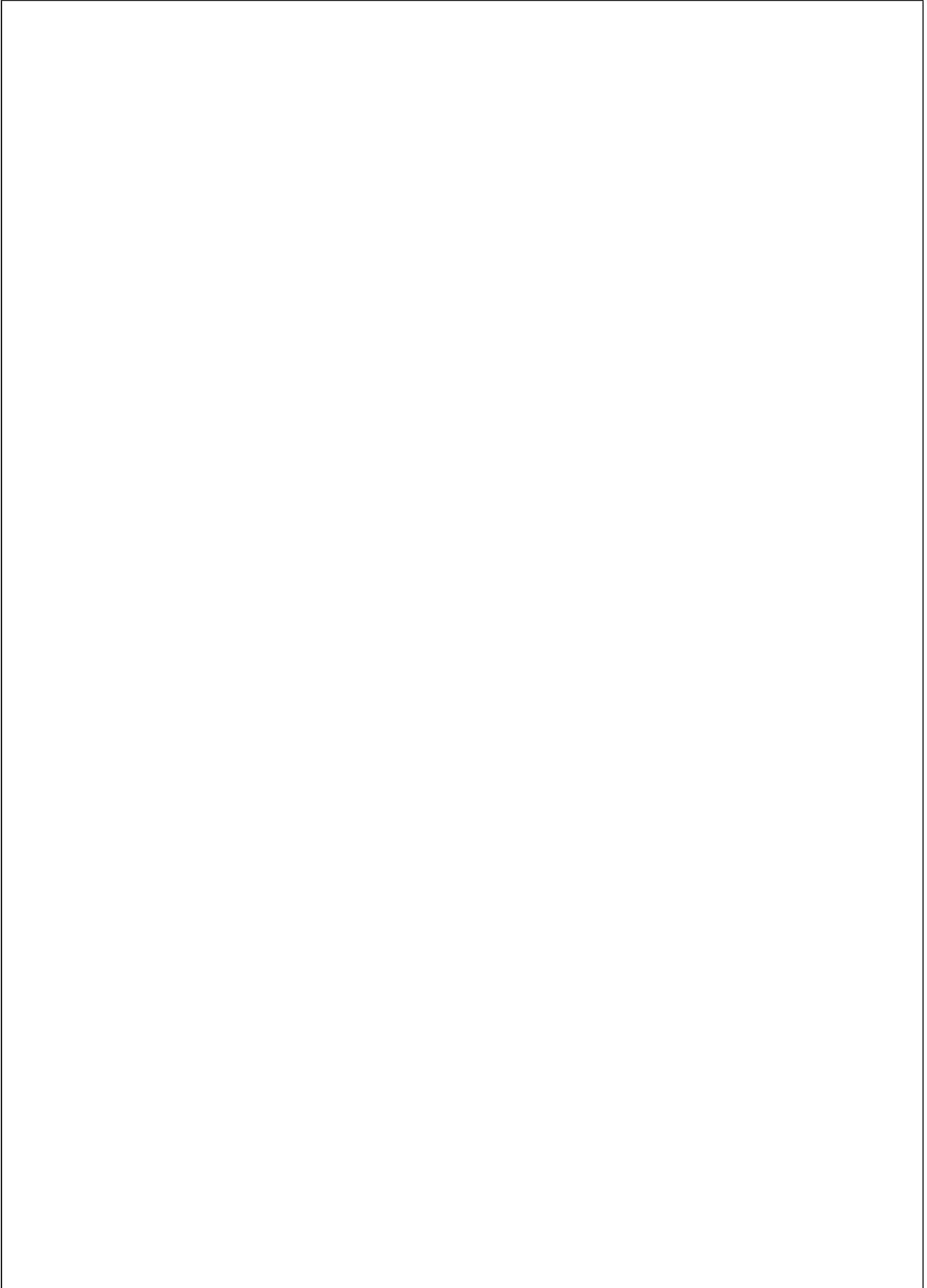


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/245674,Magdalena-Dzwigal-Sieroty-w-Polsce-po-1945-r-Dzieci-wojennego-chaosu.html>
28.07.2026, 16:12



Magdalena Dźwigał: Sieroty w Polsce po 1945 r. Dzieci wojennego chaosu

Po zakończeniu II wojny światowej Polska była krajem ruin – nie tylko materialnych, ale i społecznych. Najbardziej doświadczone i bezbronne były jednak dzieci.

28.07

[Dzieci Propaganda](#)

Opresyjne działania niemieckiego okupanta doprowadziły do śmierci ponad 2 mln małoletnich, w tym 600 tys. dzieci żydowskich. Dodatkowo około 200 tys. zostało wywiezionych do III Rzeszy w celu ich germanizacji, a 700 tys. zmuszono do pracy przymusowej.

Tylko sowieckie deportacje z lat 1940–1941 dotknęły kolejnych 180 tys., z których jedynie 5 tys. dołączyło do Armii Andersa, by później rozproszyć się po świecie.

Rekordowy odsetek sierot

Według spisu z czerwca 1945 r. aż 22,2% młodych Polaków pozostawało osamotnionych – były to sieroty, półsieroty, dzieci opuszczone i zagubione. Szacunki wskazują, że liczba sierot i półsierot mogła przekraczać 1,5 mln.

Wiele z nich nie znało swojego nazwiska, wieku ani miejsca pochodzenia. Niektóre wróciły z obozów koncentracyjnych, inne odnaleziono w niemieckich rodzinach. Częste były też sytuacje, kiedy dzieci w ośrodkach opiekuńczych umieszczali ich rodziny, które nie były w stanie zapewnić im godziwego bytu.

W powojennej rzeczywistości nawet kilkuletnie dzieci błąkały się po zniszczonych miastach, śpiąc w ruinach, na dworcach czy w piwnicach. Tysiące zmagало się z głodem, chorobami, kalectwem i ogromną traumą.

Formy opieki

W tym stanie rzeczy szybka organizacja pomocy stała się koniecznością. Podczas gdy w okresie międzywojennym opiekę nad samotnymi dziećmi sprawowały głównie Kościół i organizacje charytatywne, po wojnie do tego zadania włączyło się również państwo.

Mimo bardzo ograniczonych możliwości, już w maju 1945 r. w kraju działało około 400 domów dziecka i innych zakładów tego typu. Placówki te były prowadzone przez różne podmioty. Najwięcej – 148 – funkcjonowało pod auspicjami zgromadzeń zakonnych. Organizacje społeczne prowadziły 111 takich placówek (np. Centralny Komitet Żydów w Polsce opiekował się ocalałymi dziećmi żydowskimi), a samorządy – 85. Zaledwie 18 jednostek to państwowe domy dziecka. Rok później liczba placówek opiekuńczych wzrosła już do ponad tysiąca.

Starano się także wprowadzać alternatywne formy opieki nad sierotami, umieszczając je w rodzinach zastępczych lub zachęcając do ich adopcji. Tylko w 1945 r. w rodzinach zastępczych przebywało około 100 tys. dzieci.

[Czytaj artykuł Magdaleny Dźwigają Sieroty w Polsce po 1945 r. Dzieci wojennego chaosu na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

Dzieci, Propaganda

Artykuł